

# DZIENNIK POMORSKI

## Przedpłata:

W ekspedycji miesięcznie	1,75 zł.
z odroczeniem miesięcznie	1,85 zł.
W agencjach miesięcznie	1,85 zł.
Przez pocztę już z odroczeniem	2,08 zł.

W razie wypadków spowodowanych ażeby wyśsa, przeszkód w nakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Podatkowe konto emkowe 301.083

Konto bankowe: Bank Powiatowy Chojnice.  
Miejaska Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel. 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski”. Skrytka poczt. 83

Chojnice, sobota 23 maja 1925 r.

## Ogłoszenia:

Ogłoszenia na stronie 6-lam od wiersza piąty lub jego miejsca 10 groszy — Rekl. za tekst wiersz 3-lam. 20 groszy — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym napisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Za i terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9. przed poł.

## Ciemne chmurki na niebie przyszłej monarchji.

Otrzeźwienie przychodzi zwykle po niewczasie. Niemcy, wybierali Hindenburga pod bastem; „My jesteśmy my, i nikt nam nie może zakazać wyboru takiego Prezydenta, jakiego my chcemy”. Zagranica, a przede wszystkim Anglja, nie mogła przeciwko temu protestować, boć Niemcy są panem u siebie. Ale teraz przychodzą sojusznicy i powiadają: „My jesteśmy także my i na podstawie Traktatu wersalskiego mamy prawo pilnować, ażeby apetyty niemieckie na przyszłą wojenkę i na macenie wody w Europie nie wzrosły”.

Niemcy widocznie nie liczyli się z temi następstwami, bo gdyby się z tem liczyli, to nie byłiby ani Hindenburga wybierali, ani ze skrzykami polskimi wojny prowadzili. A teraz przychodzą sojusznicy i przedkładają Niemcom takie warunki:

Wojenne urządzenia Kruppa i innych fabryk niemieckich mają być zupełnie zniszczone, znana „Szupo” czyli policja państwowa ma zmienić swój charakter wojskowy i niema być pomieszczana w koszarach, a Królewicz ma do reszty pokasować swoje forty.

To byłyby najważniejsze warunki, jakie sojusznicy postawią Niemcom, ażeby ich zniewolić do rozbrojenia w obec niebezpieczeństwa, jakie te zbrojenia przedstawiają dla Europy na podstawie sprawozdania międzynarodowej wojskowej komisji kontrolnej. Niemcy odpowiedzi jeszcze nie otrzymali, ale widocznie już o nich wiedzą, bo ich gazety potwierdzają powyższe zamiary sojuszników. Widać, że sojusznicy pragną Niemcom obrzydzić trochę apetyt na monarchję i przytrzeć im trochę rogi, które zaczynają pokazywać.

Należałoby ich nareszcie gruntownie upokorzyć, bo przecież to są wprost niesłychane rzeczy, ażeby naród, który tyle nędzy i biedy wyrządził Europie i światu wojną, drwił sobie wprost ze wszystkiego i bezustannie pięścią wygrażał. Byłoby się Niemcom dawno tego odciecilo, gdyby nie Anglja, która to na rękę, ażeby trzymać w szachu Francję i mieć tem samem swobodną rękę w swęj zamorskiej polityce.

Ale państwa europejskie, a zwłaszcza Francja zaczynają coraz energiczniej występować i nowy układ bezpieczeństwa, który Niemcy przedłożyły Francji, dojdzie do skutku wtedy tylko, jeżeli Niemcy nietylko dadzą rękojmję nienaruszalności Traktatu wersalskiego, ale jeżeli raz jeszcze uroczą się wszystko zatwierdzać. Otoż nowy układ ma zagwarantować granice zachodnie, jak sobie tego życzą Niemcy. Anglja i Włochy mają równocześnie przyłączyć się do tego zagwarantowania granic. Równocześnie jednak Francja oświadczyła, że nie będzie mowy o naruszeniu Traktatu wersalskiego i Francja nie zgodzi się na taką umowę, któraby w jakikolwiek sposób miała naruszać całość Polski, Czechosłowacji lub Austrii. Oprócz tego muszą Niemcy dodać jeszcze nowe gwarancje do rękojmji, zawartych w Traktacie wersalskim.

Minister Stresemann protestuje przeciw takim rękojmjom, ale pokazuje się, że Anglja zaczyna się lękać wpływów i zbrojeń niemieckich i że tem samem pójdzie więcej niż dotąd na rękę francji.

Niemcy z wyborem Hindenburga jak dotąd szczęścia nie mają.

## Granice Polski w rajchstagu.

Podaliśmy treść mowy ministra Stresemanna o polityce zagranicznej, jaką Niemcy zamierzają prowadzić. Stresemann powiedział o Polsce, że niema na razie mowy o odzyskaniu z powrotem Pomorza, tem namiętniej Niemcy nadziei naruszenia polskiej granicy nie zrzekną się. Nad tą mową rajchstagową była obszerna dyskusja, w której mowcy wszystkich partji niemieckich głos zabierali. Socjalista Breitscheid powiedział, że dążenia Niemców po wyborze Hindenburga bardzo się zmieniły. Polityka Niemców robi się wszęch niemiecką, co socjalistów niepokoi. Ale myli się ten, kto przypuszczał, że Krytarz pomorski da się odzyskać inaczej, niż drogą rozjemczą. Niemcy muszą dla tego wstąpić do Ligi Narodów.

Wszęchniemiec hr. Westarp oświadczył, że sam wybór Hindenburga stwierdził, że Niemcy rządów republikańskich nie chcą. Rząd niemiecki granic Pomorza nie uznaje, ale na razie niema widoków powodzenia. Granice mogą być zmienione tylko w drodze wojny. A polski prezydent ministrów powiedział: „Teraz i Prusy Wschodnie muszą być polskie”. (Ciekawe, dla czego mowca tego ministra nie wymenił. Red).

Komunistka Gohlke przywróciła obecny rajchstag do bóznicy, w której Zvdzi lamentują.

Demokrata hr. Bernsdorff radzi utrzymywać z Rosją jak najlepsze stosunki oraz z Niemcami, zamieszkałymi zagranicą.

Bawarczyk hr. Lerchenfeld powiada, że o naruszeniu granicy polskiej niema na razie co myśleć, rząd powinien starać się w to miejsce pracować więcej nad odzyskaniem Nadrenji i zagłębia Rubry. Tam Niemców na więcej boli.

Co zaś do Ligi Narodów to hundenburgowcy są przeciwni przystąpieniu Niemiec do niej, bo mrgliłyby dużo stracić, a nic nie nyzyskać.

## Układy z Gdańskiem utknęły.

„Danziger Neueste Nachrichten” pisze, że układy handlowe pomiędzy Polską a Gdańskiem utknęły zrozu na martwym ptaku. Zupełnie słusznie powiada „Baltische Presse”, że przyczyna tego polega na tem, że Gdańsk chce odłączyć gospodarczą stronę od politycznej i postawić sprawę ta: gospodarczo Polskę wyzyskać, a politycznie być niezależnym i agitować dalej za wyrzuceniem Polski z Gdańska. A ponieważ na taki „głazef” Polska pójęć nie może, przeto pozwoli kupiectwu gdańskiemu dalej bankrutować, aż senat dojdzie do rozumu.

## Kronika miejscowa.

CHOJNICE, dnia 22 maja 1925 r.

Dziś: Julji p. m., Heleny p.  
Słońca wschód 3.57, zachód 7.57.  
Księżycy wschód 4.22, zachód 7.32.

Jutro: Dezyderjuska b. m.  
Słońca wschód 3.56, zachód 7.58.  
Księżycy wschód 4.51, zachód 8.25.

### — Przegląd rocznika poborowego 1904.

W okresie od 11 maja do 30 czerwca tr. odbywa się powszechny przegląd popisowych rocznika pob. 1904, oraz ochotników urodzonych w latach 1905, 1906 i 1907. Stawili się powinni również popisowi roczników poborowych 1902 i 1903, którzy przy poprzednich przeglądach uznani zostali za tymczasowo niezdatnych do służby czynnej w wojsku stałem (zat. B). W powiecie chojnickim Komisja przeglądowa urzędować będzie:

W Lipnicy na sali p. Mrozek—Głiszczyńskiej dn. 15. 6. 25 dla gmin: Lipnica, Borowy młyn, Borzyszkowy, Brzeźno, Glińc, Klepin, Kiedrowice, Łąkie, Lubon, Mielac, Ostrowite, Oausznica, Prądsone, Prądzonka, Woisk, Zapceń, Zielona Chocina, Kiedrowice, Chocinaki Młyn.

W Chojnicach w lokalu p. Węsierskiego ul. Batorego dnia 16. 6. 25. dla gmin: Angowice, Blumenfeld g. i dw., Oechocie, Charyzkowe, Chojniczki, Dogegowice, Gieldon, Gockowice, Granowo, Jerzmaniki, Kłodawa, Konarzyny, Konarzynki, Krojanty, Lichnowy, Męcikał, Moszczenica, Nowocerkiew, Nowawieś, Nowydwór, Ogorzeli, Ostrowite, Bachorze.

Dnia 17. 6. 1925 w tym samym lokalu dla gmin: Rytel, Silno, Sławęcina, Sternowo, Zapendowo,

Bumenfeld dw., Cięcholewy, Coldanki, Czernica, Jarcewo, Jeziorki, Kamionka, Krojanty, Objezierze, Pawłowo, Powalki, Pawłówek, Raclawki, Rytel dwor. Szenfeldt.

Dnia 18. czerwca w lokalu p. Węsierskiego dla gmin: Chojnice, Hobenkamp, Uboga, Zainart, Zbąniny, Zychce.

Początek urzędowania każdorazowo o godz. 8.30 ran:

W czasie od 14 do 24 czerwca br. włącznie za brania się podawania i sprzedaży napojów alkoholowych na całym obszarze powiatu chojnickiego. D. n.

— **Kwiatek graniczny.** Pewnej obywatelce niemieckiej, przebywającej od 10 cju lat w Polsce, zmarła w ostatnich dniach matka mieszkająca w Niemczech. Otrzymała ona też wizę na wyjazd do Niemiec, jednak władze niemieckie cofnęły ją rzekomo dl tego, iż paszport był nieważny. Wszękie jej zabiegi o zezwolenie na wyjazd nie znalazły u jej złomków posłuchu. — Dowodzi to jak bezwzględnie obchodzą się Niemcy w poszanowaniu swych przepisów. U nas to ma się w takich wypadkach bardzo miękkie serce. Dla tego też mamy u nas bardzo liczne tego rodzaju wypadki nielegalnego przekraczania granicy, bo w wypadku, w jakim znalazła się omawiana wyżej osoba, władze nasze kierowałyby się pewnymi względami.

— **Kropki ze wschodu, zaprawione pomorską żółcią.** Dwóch serdecznych druhów, przetruczonych dobrym czy złym losem z błogosławionego kraju, z którego pochodzą młodzi galilajscy, tu na Pomorze, zetknęło się ze sobą w śróde w naszych Chojnicach. Zaczęli starą znajomość zatrapiać, a że przy takiej okazji niezmiernie w kieliszkach i lokalach wpływa korzystnie na usposobienie, zjawili się też o między innymi i w dworowej restauracji. Zdaje się, że na swoje nieszczęście wypili jakąś specjalną pomoczanę, która ich żółtkom nie odpowiadała. Zaczęła ich wówczas brać jakaś złość, bo jeden z nich zaczął s'olom, ścianom i obecnym gościom rozpowiadać, że był oficerem legionów a drugi dawał na to pieczęć pięścią w stół. Ponieważ nikt im jednak nie przywierał, więc w przypuszczeniu, że ich nie słyszą, zaczęli dzwonić szklankami. Wówczas rozpoczęła się dyskusja, która im się nie podobała. Portjer kolejowy wezwał ich bowiem do biura, ażeby zapłacić karę porządkową. Ponieważ jednak ostro protestowali, że się z nimi jako urzędnikami uprawia dzielnicowość, więc zawezwano do pomocy policję. Widząc teraz większość przeciwko sobie, zmiękli trochę, ale zaczęli się starzyć, że tu na Pomorzu na porządkach żartach się nie znają, lecz biorą się zaraz do aresztu. Ale — d. dawali znajdzie się jeszcze sprawiedliwość na świecie.

Tymczasem jednak sprawiedliwość policyjna wzięła owoch dwóch wojaków legionistów w serdeczną opiekę i dla ich własnego bezpieczeństwa pozwoliła im na odwachu po przespaniu nabrać innych myśli.

— **Budowa strzelnicy** postępuje raźnie naprzód. Ma ona mniej więcej 12 morg obszaru. Jej szerokość wynosi 50 metrów, długość 480 metrów. Będzie ona największą wojacką strzelnicą na Pomorzu. Jest ona przeznaczoną dla wszystkich Towarzystw przysposobienia wojskowego w powiecie, które po wykończeniu mogą brać w strzelaniu udział. Dobrowolne datki przyjmuje Bank Handlowy na konto wojaków.

— **Bandycki zamach na dziennikarza** W ubiegły czwartek wieczorem napadło w Charyzkowie dwóch drabów niemieckich na współredaktora naszego pisma, p. Kuma i silnie go poturbowali. Napad ten zorganizowany był, jak się okazało przez znanego ze swego usposobienia antypolskiego i germanofilskiego, pcc adacza autobusu, Lewandowskiego ze zemsty za umieszczenie w gazecie notatki niepodobającej się Lewandowskiemu. Do tej sprawy powrócimy.

— **Nieszczęśliwy wypadek** Stangret tuższego komisarza granicznego Popiela, wyciekłszy w czwartek po południu konno wiaz z p. E. zginął naraz z oczu, a jak się później wykazało, koń spłoszył się, zrzucił z siebie jeźdźcę, jednak tak nieszczęśliwie, że noga została mu w strzenienu, skutkiem czego spłoszony koń wleki go ze sobą kilkaset metrów z lasku niejakiego do miasta. Dopiero żołnierze przy trzymali rozjuszonego konia i uwolnili nieszczęśliwego z groźącego mu niebezpieczeństwa życia. Cętko poranionego i nieprzytomnego stangreta odstawiono do szpitala miejskiego.

## Wstępne notowania giełdowe

19. maja 1925 r. o godz. 10 przed połudn.

### w Gdańsku:

100 złotych wypłata na Warszawę	99,70
100 złotych w notach	99,90
dolar	5,18

### w Warszawie:

Dolar na złoty	5,18
----------------	------



— **Na cele Towarzystwa Powstańców i Wojaków** ofiarował magistrat 50 zł., burmistrz 50 zł., kupiec p. Schreiber lornetkę wartą 200 zł., adwokat p. Kopiecki maszynę do pisania wartą około 300 zł.

— **Podczas uroczystości** poświęcenia sztandaru przygrywać będą w Chojnicach trzy orkiestry i to orkiestra policji z Torunia, orkiestra wojskowa 66 pułku Kaszubskiego i orkiestra Zakładu Poprawczego.

— **Kradzież.** Pewnemu tutejszemu robotnikowi zatrudnionemu przy tłuczeniu kamieni skradli niewysłędzeni dotąd sprawcy z kieszki żakietu 7 zł. Odszedł on bowiem na chwilę od miejsca pracy do kilku kroków dalej zatrudnionych jego współtowarzyszy i ten moment sprawca wykorzystał. Aczkolwiek nie jest to duża suma, jednak dla robotnika dość dotkliwa strata.

— **Bacność Sokół Okręgu II.** Wszystkie gniazda względnie delegacje Okręgu II biorące udział w uroczystości poświęcenia sztandaru Tow. Powstańców i Wojaków w Chojnicach, stawiają się do zbiórki, w niedzielę dnia 24 bm. o godz. 11 ej przed południem na placu Królowej Jadwigi, przed hotelem Centralnym w Chojnicach.

Ozolemi!

Przewodnictwo Okręgu II.

— **Mecz futbolowy.** Niedzielne zawody w piłkę nożną pomiędzy miejscowym Gromem a klubem z Tozawa zakończyły się klęską Chojnic. Tow. zyskał we wyniku 5 bramek, znowuż Chojnice 1 bramkę.

— **Podczas świątecznej regaty** Klubu że glarskiego w Charkykanie, która odbyła się przy silnym wietrze, byłoby o mało wielkie nieszczęście. Przy pomocy na samym początku regaty wywyciły się 4 łodzie, w których jednake nikt nie siedział. Następnie pod koniec regaty na pełnym jeziorze wyrzuciła się łódź p. Zabłońskiego i w niej siedzący, zwłaszcza p. Mięskowski wpadli do wody. Z niebezpiecznego położenia wyratowała ich znajdująca się w pobliżu łódź p. Łeczyńska. Wyniki regaty podamy w następnym numerze.

— **Ciekawy kandydat na misjonarza.** Znany tu jest na bruku chojnickim niejaki Szmidt II czający zaledwie 15 lat, a zasłynął już częstokroć ze swych wypraw w przestępnych. Jak już swego czasu pisaliśmy był on zamieszany w sprawę okradania skarbonek kościelnych jako ministrant — później okradł dotkliwie swą babkę, rzeczy skradzione sprzedawał, przyczem urządził się dość sprytnie, bo na skutek żądania zezwolenia od matki na „sprzedaż tych rzeczy, wystawił osobliście fałszywe dowody i wręczył je tandeciarzowi. Później i to w ostatnim czasie, urządził sobie strzelaninę w Angowicach, przyczem zranił dotkliwie konia pewnemu gospodarzowi — no i szereg innych ma on sprawek na sumieniu czego niepodobna kwestjonować. Jednak ostatni jego pomysł chyba bliżej go zobrazuje. Otóż pod płaszczykiem kandydatury na misjonarza, obchodził tu i w powiecie obywateli, procząc o zapomogę na studia. Przedkładał też jakieś tam polecenia pewnego Zakładu w Niemczech, którego rzekomo jest uczniem, jednak z braku gotówki musiał studia przerwąć. Znalazł się też litośliwi ludzie, którzy wpadli na lep — bo „kolektor“ robił w dodatku bądź co bądź dobre wrażenie.

Dla lepszego powadzenia, no i zachęty ofiarodawców, postawił pewnego jegomością jako pierwszego na liście na sumę 80 zł., sztuka się udała, bo przy pierwszych odwiedzinach u pewnego obywatela tenże nie chciał być znowuż znanadto gorszym od pierwszego i ofiarował 30 zł. Gdy mu się sztuka udała, zaczął się urządzać w ten sposób, że gdy mu ktoś wręczył 2 zł., robił z nich 20, z 1 zł. robił 15, byle ofiarodawcy się nie „lumpowali“ nazbyt drobnymi kwotami. Ale tak długo dżaban wodę nosi, aż się ucho urwie. Komuś podpadło, że braciśzek misjonarski jest braciśkiem kieszki złodziejskiego i oddał go policji. Tam się pokazało, że ów „braciśzek“ oglądał cprawda na zewnątrz mury klasztorne, ale nawet nie wiedział, jak w nich wewnątrz wygląda. Pieniądże zebrane lokował w lokalach i zamieniał „zakonne“ ubrania na „świećkie“, które kupił na wieczysty kredyt u jednego z kupców miejscowych. Skończy się teraz na tem, że zamiast murów klasztornych będzie w przyszłości oglądał przez dłuższy czas mury miejscowego zakładu poprawczego, gdzie będzie miał czas rozmyślać nad niedzięcznością świata i ludzi.

— **Podwyższone** zostały koszty utrzymania umysłowo chorych w Krajowych Zakładach Psychiatrycznych w Kocberowie i Świeciu z dniem 1 maja br. jak następuje: I kl. 6 zł. dziennie, II kl. 4 zł., III kl. 2,50 zł., dla III kl. gminnych ubogich 1,50 zł., jak dotychczas.

— **Celowy Związek elektryfikacyjny** Chojnice Sępólno-Tuchola. W ostatnim numerze Oświadczenia Urzędowego pow. Chojnickiego ogłoszono statut powyższego związku. Za zobowiązania związku ręczą powiatowe związki komunalne i to chojnicki w stosunku do 40 proc. zaś sępoleński i tucholski po 30 proc. pełnej sumy wszystkich zobowiązań Siedziba administracji jest miasto Chojnice. Zadaniem związku jest zapewnienie powiatów Chojnice, Sępólno i Tuchola w prąd elektryczny i wyłączenie prawo wykonywania instalacji i przyłączeń. Pobudowany zostanie zakład wodno-elektryczny pod Klonia Rybolegu, w powiecie chojnickim. We wydziale związku zasiadają z powiatu chojnickiego 3 deputowanych, z powiatu sępoleńskiego powiatu, z powiatu tucholskiego i sępoleńskiego po 2 deputowanych. Czysty zysk rozdziela się między trzy

powiaty: 40 procent dochodu otrzymuje powiat chojnicki, 30 proc. powiat tucholski i 30 proc. sępoleński.

Wszystkim gminom miejskim, wiejskim i obwarzom dworskim 3 powiatów Chojnice Sępólno-Tuchola przysługuje prawo do odbioru prądu hurtownie dla danej miejscowości.

Statut został już potwierdzony przez Sąd Administracyjny.

— **Karty rowerowe.** Wszystkie osoby jeżdżące na rowerach na drogach publicznych winna posiadać imienną kartkę rowerową wystawioną przez starostwo. Wystawia się karty rowerowe w Starostwie pokój 17 na stosowny piśmienny wniosek za uiszczeniem 4 zł. opłaty stempl. oraz 20 gr. należności za formularz. Karty rowerowe wystawione przez Urząd Policji względnie przez wójtów tracą ważność z dniem 15 czerwca rb. Winni niezastosowania się do powyższego ulegną karze.

— **Urzędnicy są zaniepokojeni.** Mnożna na czerwiec ma być podobno zmniejszona z 41 na 40 czy nawet 39 gr. Na razie niema jeszcze potwierdzenia.

Dalsze wiadomości ustalają mnożną za czerwiec na 40 punktów. Prócz tego urzędnicy państwowi otrzymają dodatek kwaterunkowy z ważnością od 1. kwietnia rb.

— **Należy wywiesić chorągwie.** Zaleca się z okazji pobytu bohatera naszego generała Józefa Hallera, który uświetnił swą obecnością uroczystość poświęcenia sztandaru Powstańców i Wojaków w Chojnicach wywiesić w niedzielę chorągwie. Być może zresztą, że obok dalszych generałów, jak generała ropuszu Hubischty, inspektora armji gen. Sikorskiego i generała dywizji Ładonia będzie obecny również bohater ostatniego powstania, które nam Śląsk wyzwoliło, Maciej Miłczyński.

— **Z Izby Karnej Sądu Okręgowego** z dnia 18 maja br. Staje Józef Kąkol, Jan Stencel, zamieszkałi w Małym Podlesiu pow. kościerski, oskarżeni o to, iż w grudniu 23 roku w Małym Podlesiu wspólnie zabrali cudze rzeczy ruchome i to parę szorów, uzdeczek, lejców itd. na szkodę Jana Napierały. Podczas rozprawy obaj oskarżeni do winy się nie poczuwają. Ponieważ rozprawa nie wykazała winy oskarżonych przeto ich sąd uwolnił, koszta ponosi kasa państwowa.

Agnieszka Brzezińska, zamieszkała w Brzeźnie została przez urząd Cła w Poznaniu skazaną na grzywnę 5120 mk. za uchylenie opłat celnych i Akcyzowych. Oskarżona powracając z Niemiec do Polski przewożąc z sobą 100 papierosów, które były wyrobu niemieckiego iktakowe nie były oclone. Przeciwno temu wniosła odwołanie, podczas rozprawy oskarżona do winy się nie poczuwa. Po przeprowadzonej rozprawie uznaje oskarżoną sąd winną i za sądzą ją na 24 złote, również konfiskate papierosów Jan Wiczorek, zamieszkały w Grudziądzu, oskarżony o to, że w sierpniu 23 roku w Chojnicach przemocą stawił opór urzędnikowi, powołanemu do wykonywania rozkazów i zarządzeń władz administracyjnych i to posterunkowemu Bembiście, zajmując wobec niego groźną podstawę w chwili, gdy tenże chciał na rozkaz starszego przodownika, dokonać rewizji domowej. W tym samym czasie i miejscu przez dalszy czyn napadł na urzędnika, policji Państwowej Szyjkowskiego, chwytając go i odpychając w chwili, gdy zajęty był badaniem legitymacji oskarżonego Kowimana. Oskarżony do winy się nie poczuwa. Po przesłuchaniu kilku świadków i po przeprowadzonej rozprawie uznaje sąd oskarżonego winnym w dwóch wypadkach i sądzą go na łączną karę grzywny 100 złotych i na ponoszenie kosztów. Oskarżonego Fritza od oskarżenia uwolniono. Rozprawę Dreszler z powodu niejawienia się oskarżonego postanowiono odroczyć.

— **Targ tygodniowy z dnia 20 maja** Zadano następujące ceny: masło 1,40-1,60 zł. funt, jajka 1,20-1,30 zł. mendel, wieprzowina 80-1 zł. skopowina i cielęcina 60 gr. za funt, wotowina 60-80 gr., mięso siekane 1 zł., świeża słonina 1-1,20 zł., wędzona słonina 1,20-1,40 zł., bój 1 zł., żywe gęsi 7. zł. za sztukę, kury 2,50-3.— sztuka, kiełbasa krwawa i wątrobianą 80 gr. do 1 zł., mięsna 1,20 zł., płotki 40-50 gr. funt, mareny — zł., okonie 60-70 gr., szczupaki 90-1,00 zł. miętuzi — zł., liny — zł., węgorze 1,40 zł., indyki 8-10 zł. za sztukę, kaczkę 4,50 za sztukę, kapusta biała i czerwona 100-150 gr. główka, marchew 20 gr., jabłka 60-100 gr. litr, kartofle 2.-2,20 zł. ctr., żyto 16-17 zł. ctr., owies 15-17 zł. groch — zł. za ctr., torf — zł. furka, drzewo 10-17 zł. furka, prosiąta 35-40 zł. za parka, cebula 40 za litr. karasie 80 gr. Szparagi 1,50 zł. funt, rabarbarum 15-20 gr. funt, sałata 25 gr. główka, murchle 25 gr. za litr.

**Kronika prowincjonalna.**

**Brusy.** Tutejsze Towarzystwo Powstańców i Wojaków, wraz z Towarzystwem gimnastycznym Sokół, urządziło w ubiegłą niedzielę dnia 17. bm. ostre strzelanie do tarczy w strzelnicy w Zabnie.

Wyroszono o godz. 2. po poł. przy dźwiękach własnej kapeli do Zabna. Udział brało około 70 członków Tow. Powst. i Woj. oraz „Sokoła“. Również przybyło dużo gości z okolicy. Strzelano z pozycji leżąc w odległości 30 metrów siedząc przy stole według przepisów książki strzeleckiej. W strzelaniu wywazało się Tow. Powst. i Woj. znakomicie. Również i Tow. Głmn. „Sokół“, które po raz pierwszy miało sposobność strzelania, dosyć dobrze się wywiązało.

Muzyka Tow. Powst. i Woj. uświetniła całe strzelanie koncertowaniem. Nawet i lutetu p. Felskiego nie brakło, w około którego i czne grono wesolych towarzyszy się uwijało. W obec pięknej pogody bawili się wszyscy. Wymaraz z lasku nastąpił pod wieczór do Brus na sale p. Felskiego, gdzie się odbyła zabawa taneczna. Bawiono się oobocz do godz. 3. rana. Obserwator.

**Czersk** Sprawa budowy domów mieszkalnych w Czersku. Pierwszym warunkiem odbudowy sił narodu polskiego są zdrowotne warunki mieszkaniowe. Radykalna zmiana naszego systemu mieszkaniowego staje się niezbędna, staje się koniecznością życiową. W imię przyszłości narodu naszego musi zostać urzeczywistniona w najszerszych rozmiarach żywo tętniąca tęsknota za zakątkiem zdrowym a sposobność nadarza się teraz albo nigdy. Budowanie domów w Polsce w ciągu ostatnich lat zupełnie zaniedbane, musi być rozpoczęte. Ponieważ obecnie panuje u nas duży brak mieszkań małych, przewidywać należy w niedalekiej przyszłości zupełny brak lokali zarówno dla przyrostu normalnego ludności jak i dla powracających do kraju reemigrantów. Duże zapotrzebowanie mieszkań wywołało już dziś podwyższenie komornego, którem dotknięte są w pierwszej linii rodziny wielodzietne, którym i w warunkach normalnych trudno jest o mieszkanie, odpowiadając wymaganiom i liczbie członków rodziny, a to z tej racji, że właściciele domów skłoni są wogóle dawać pierwszeństwo rodzinom małodzietnym. Objaw ten występuje co dzień wyraźniej i ostrzej. Skutkiem tego rodziny wielodzietne zmuszone są wynajmować mieszkania niedostateczne, które z powodu przepelnienia, złego położenia itd. kryją w sobie zwłaszcza dla młodzieży, wielkie niebezpieczeństwa pod względem zdrowotnym i obojętym. Tylko odpowiednie i czem prędzej przedsięwzięte środki mogą uchronić o pogorszeniu się stosunków, które i tak już są bardzo złe.

Jedynie wybudowanie nowych zdrowotnych mieszkań może być trwałą pomocą. Spodziewać się można, że prywatna działalność budowlana nie będzie brała znacznego udziału w budowie nowych domów, a to ze względu, że przy wielkich kosztach budowy rentowność nie byłaby wielką. Z tem liczyły się nasze ciała ustawodawcze, z tem liczył się Rząd. Pierwszym w tym kierunku podjętym krokiem Rządu było wydanie ustawy z dnia 26. 9. 1922 r. w przedmiocie rozbudowy miast. Z ewentualną rewizją postanowień ustawy z dnia 11. 4. 1924 r. o ochronie lokatorów nie można liczyć, gdyż ujęte w niej normy czynszowe dojdą do wysokości przedwojennej: to też Rząd wniósł projekt noweli do ustawy o rozbudowie miast, który został przyjęty przez Sejm.

Najważniejsze ustępy projektu nowej ustawy są: Gminy miejskie obowiązane są podjąć akcję w celu poprawy stosunków mieszkaniowych a przeprowadzeniu akcji tej powierza się komitetowi rozbudowy miasta, który powołuje Rada miejska z liczby osób stale w mieście zamieszkałych posiadających odpowiednie wiadomości i fachowe etc. chociażby nie należały do Rady miejskiej lub Magistratu. Na czele tego komitetu stoi burmistrz lub jego zastępca. Zadaniem tegoż komitetu jest: a) zapoczątkowanie i przeprowadzenie akcji budowy domów mieszkalnych przez gminę miejską; b) obmyślenie i realizowanie środków, mających na celu ułatwienie osobom prywatnym, arzeszeniem i instytucjom budowy domów mieszkalnych; c) nabywanie placów pod budowę domów drogą umów dobrowolnych; d) obejmowanie gruntów leżących w zakresie interesów miasta, które na zasadzie ustaw będą przekazane gminom miejskim; e) budowanie nowych domów mieszkalnych w mieście; f) zaprowadzenie przymusowej naprawy zniszczonych i niezamieszkałych domów na koszt właścicieli w granicach zapewniających gminie zwrot wyłożonych kosztów.

Nie podlega żadnej wątpliwości, że ustawę tą nie powitała żadna inna miejscowość z tak wielkim utęsknieniem i z taką radością, jak gmina Czersk. Może i to skłoniło poniekąd Radę gminną do powzięcia uchwały na zmianę gminy Czersk na miasto, ponieważ tu głoś mieszkaniowy dał się niewątpliwie o stołroć więcej odczuwać jak w innych miejscowościach na Pomorzu. W Czersku bowiem, miejscowości z przeszło 7500 mieszkańców, jest około 75 proc. stanu robotniczego walczącego z niedostatkami mieszkaniowymi.

Charakteru czysto fabrycznego mianowicie przemysłu drzewnego, przybiera Czersk w liczbie mieszkańców rok rocznie; a w ostatnich latach prawie że wcale nie budowano. To też miarodajne czynniki a mianowicie Związek „lokatorów“ już dawno nad tem obradował, w jaki sposób można by zapobiedz głodowi mieszkaniowemu. Utworzyła się przed mniejwięcej rokiem Kooperatywa mieszkaniowa, która niestety dla braku odpowiednich funduszy nie działała nie była w stanie. Teraz, gdy spodziewać się możemy, że Czersk zostanie miastem, myślą o pobudowaniu domów mieszkalnych zajęł się swego czasu wybrany komitet energicznie do pracy i stawił do Rady gminnej następujące wnioski: 1) Zeby Rada gminna w myśl ustawy wybrała komitet budowlany z osób posiadających odpowiednie wiadomości fachowe; 2) wysłanie do Ministerstwa Skarbu wniosku, by gminę — przysłał miast — Czersk umieszczyć na wykazie miast, którym mogą być udzielone pożyczki na rozbudowę miast; 3) zeby poproszono pana Starostę, by przejął zwierzchnictwo nad komitetem; 4) zeby wysłano wniosek do Dyrekcji Kolei Państwowych w Gdańsku o pobudowanie domów mieszkalnych dla urzędników kolejowych.

Rada gminna uwzględniając te wnioski rozszerzyła jeszcze myśl rozbudowy miasta o tyle, że uchwaliła



zwrócić się z zapytaniem do Ministerstwa Spraw Wojskowych, czy planuje się może w przyszłości utworzenie w Ozersku garnizonu, wszak jak wiadomym Traktat wersalski przepisuje, że wojsko nie może być utrzymywane bliżej niż 30 km. od granic.

Przez budowę się mającą kolej, która połączy ma Górną Śląsk, Wielkopolskę przez Bydgoszcz, Olsztyn, Gdynię, otrzyma Olsztyn znaczenie miejscowości po ważniejszej i spodziewanej się należy rozkwitu. Wobec tego uchwała też Rada gminna zwrócić się do Dyrektora Kolei wzgl. Ministerstwa Kolei z zapytaniem, kiedy liczyć się można z dalszą budową kolei z Olsztyna do Bydgoszczy, wszak wszystko to uwzględnić trzeba przy ułożeniu planu rozbudowy miasta.

Wyczytaliśmy w ostatnim czasie z gazet miasta stołecznego i innych, że Rząd zamierza się opiekować Pomorzem specjalnie, dlatego możemy mieć też i nadzieję, że i naszą miejscowość się uwzględni przez przychylnie i aktowanie ze strony Rządu wniosków wyżej wyszczególnionych. Olsztyn bowiem zasługuje więcej niż inne miasta na Pomorzu na życzliwe i przychylnie traktowanie, gdyż jako oaza polskości w zaimponowanym powiecie chojnickim przyczynił się Olsztyn do tego, że nasz powiat przydzielony został Traktatem wersalskim do Macierzy.

Zadaniem komitetu teraz będzie przeprowadzić myśli te w rzeczywistość czyn.

Miejmy nadzieję, że mu się to uda.

**Osiek, pow. wyrzycki.** (Wyrodna Matka). Zamieszkała w Osieku niejaką Katarzyza Stepczyńska, lat 26, niezamężna powiła dziecko, które, aby się go pozbyć, udusiła i zakopała, poczem udała się jak zwykle na roboty do folwarku Górcz. Jednakże, ludzie z nią pracujący, zauważywszy zmianę, donieśli władzy, która przyparażyła w śledztwie podejrzaną pannę wydobyl od niej przyznanie się do morderstwa dziecka. Wyrodną matkę aresztowano.

**Świątkowo pow. świecki.** (Zawody Strzeleckie Tow. Powst. i Wojaków.) W niedzielę 10 bm. obchodziło tutejsze Towarzystwo Powst. i Wojaków swe doroczne na ten dzień przypadające święto strzeleckie. Zaraz po południu wymaszerowano z wiskim z muzyką do strzelnicy obok Nadleśnictwa Świątkowo położonej. Następnie rozpoczęło się ostre strzelanie do tarczy. Natomiast na placu przed strzelnicą odbył się koncert oraz różne gry. Następnie po strzelaniu odbyła się zbiórka, podczas której ogłoszono wynik strzelania, który był naderg pomyślny. Najlepszym strzelcem został prezes druż. Skłodowski. Zarazem wygłosił prezes p. Skłodowski piękne i stosowne przemówienie, po którym odmaszerowano do wsi, gdzie się odbyła wieczorem na sali p. Gołabiewskiego zabawa taneczna. Udział publiczności był liczny.

**Sucha pow. świecki.** (Święto strzeleckie Tow. Powst. i Wojaków.) Tutejsze Towarzystwo Powst. i Wojaków obchodziło w niedzielę 10 bm. swe doroczne święto strzeleckie czyli zawody o mistrzostwo. Około godziny 3 po poł. odbyła się zbiórka członków Towarzystwa przed oberżą p. Sroczyńskiego. Następnie udano się z muzyką na czele do codo-pieru nowowbudowanej strzelnicy, gdzie się rozpoczęło ostre strzelanie do tarczy. Podczas strzelania muzyka odegrała koncert. Po strzelaniu odbyła się zbiórka i ogłoszono wynik strzelania. Okazało się, że najlepszym strzelcem został prezes druż. Andrzej Szoceany (który już w ubiegłym roku miał godność pierwszego strzelca) Następnie odmaszerowano do wsi do sali p. Sroczyńskiego, gdzie wygłoszono kilka przemów, zaś wieczorem dawiono się w tańcach.

**Toruń.** Uprawdono dziewczynkę 12 letnią niejaką Joannę Drzewicką, córkę droźnika zamieszkałego we wsi Niestuszewo, gmina Raciążek w powiecie niezawskim. Sprawcą uprowadzenia jest włóczęga, popisujący się po wioskach grą na butelkach. Dziewczynka, brunetka, pasta w dniu 4 bm. po poł. krowy przy drodze wiodącej z Ciechocinka do Niestuszw, gdy przystąpił do niej wspomniany grajek, który cukierkami i obietnicami nakłonił dziecko do do pójścia z nim. W wiosce sąsiedniej włóczęga ten dopytywał się o drogę do Torunia. Dziewczynka ubrana była w kapelusik koloru brązowego, fartuszek czarny z węzłkami w naramnikach, sukienkę czarną, kaftanik biały, noszony pod sukienką oraz halkę i majteczki koloru szarego, nieco już noszone. Na nogach nosiła uprowadzona czarne pończochy i pantofle drewniane. Oczy i włosy dziewczynka miała czarne, nos szeroki płaski.

## Ostatnie telegramy.

### Proces przeciw zbrodniarzowi komunistycznemu.

We Lwowie odbędzie się w niezadługim czasie proces przeciw Michałowi Pańczyszynowi, oskarżonemu o próbę uwolnienia Bagińskiego i Włodarkiewicza z więzienia warszawskiego, dalej o współudział w zamachu na Prezydenta Rzeczypospolitej p. Wojciechowskiego, o zamach na prochnię we Lwowie oraz o czynności zdradzieckie w stosunku do Sowietów.

### Przemysłowcy angielscy w Polsce.

W końcu maja wybiera się do Warszawy grono posłów handlowców angielskich, ażeby rozpatrzyć warunki, na jakich możnaby w Polsce lokować kapitały angielskie. Posłowie zwiędzą ośrodki przemysłu polskiego. Prezes związku przemysłu angielskiego Whitley powiada, że Niemcy rozmyślnie przedstawiają Polskę w najgorszym świetle w świecie. Czynią to z

chydrości, ażeby oni sami ze swym przemysłem mogli w Polsce gospodarzyć.

### Ile państwa europejskie winne Ameryce?

Francja 4 137.224 354, Włochy 2.097.347.121, Belgia 471.823.713, Polska 178 559 999, Czechy 165.528 439 milionów dolarów. Są jeszcze inne państwa z drobniejszymi sumami. Wszystkie państwa z wyjątkiem Polaki i Lotwy otrzymały napomnienie ku płaceniu długów. Polska bowiem zaczęła odplacać.

### Znowu artykuł 19

Pomiędzy Anglią a Francją zaczyna znowu mówić o artykule 19 Ligi Narodów, który Liga Narodów może użyć dla zmiany ustępów traktatu wersalskiego w tym razie, gdyby którykolwiek artykuł był trudny do wykonania. Chodzi tu o niemiecki plan bezpieczeństwa w związku z granicami Polski. Z całego planu bezpieczeństwa nie jednak nie będzie, ponieważ kolonie angielskie nie chcą o nim wiedzieć.

### Węgry coraz otwarzej gotują się do monarchji.

Sejm węgierski zamierza zaprowadzić godność paladyna, którym ma być Naczelnik państwa jako zastępca nieletniego króla. Tytuł Namieśnika państwa zostanie skasowany.

### Fabryka się spaliła.

Wielka przedsiębiorstwa właścicieli Rzepkowieza Markusa i Leona Monocki przy ulicy Pomorskiej 77 spaliła się prawie doszczętnie. Fabryka od kwartału nieczynna, miała być w poniedziałek puszczona w ruch. A podpada to, że dopiero 3 dni temu fabryka została zabezpieczona na 40000 dolarów. Piszą, że transmisja nie była należąca i iskry przedostały się do materiału przedziałnianego.

### W Bułgarii znowu kotłuje się.

W ostatnich 24 godzinach wybuchły niepokojące zaburzenia. Unieszkodliwiono we wschodniej części kraju kilka band, które gotowały się do wysadzenia w powietrze mostu, przez który przejeżdża pociąg na wschód.

### Polski „Sokół“ z Ameryki przyjeżdża do Warszawy.

W końcu lipca br. przyjeżdża do Warszawy wycieczka polskich szkół w Ameryce w liczbie 600 osób. Jak najserdeczniejsze przyjęcie tej wycieczki przez władze i publiczność jest obowiązkiem naszym, musi ona być wyrazem ofiarności Polonii amerykańskiej w czasie wojny światowej.

### Czy znowu zamach?

Przy ulicy Smolnej naprzeciw dwyzjonu samobodowego znaleziono w paczkach materiały wybuchowe wagi 2 funtów z zapalnikami, lontami i zapalnikami. Syn właściciela zakładu ogrodniczego Galecki zaniósł to wszystko na policję, gdzie panuje przekonanie, że chodziło o wysadzenie zabudowań dwyzjonu, na które już dwukrotnie zamach urządzano.

### Rolnicy liczą na dobre urodzaje.

Prezes ministrów przyjmował deputację rolników. Mówiono, że z powodu przewidywanych dobrych urodzajów można liczyć na polityczkę zagranicą długoterminową. W związku z tem mogłyby nastąpić zmiany w podatku majątkowym i w podatku przemysłowym. Równocześnie możnaby poprawić gorzelnictwo.

### Burze w Indjach.

Centralne Indie i Madras zostały nawiedzone przez bardzo silną burzę. Pociągi w drodze zostały przewracane. Miejscowość Tenali została poważnie uszkodzona. Szereg miast zostało zalanych przez wzburzone morze.

### Ciekawe dokumenty komunistyczne.

W Warszawie wykryto w poniedziałek wieczorem nowe gniazdo komunistyczne w mieszkaniu szweca Brzezińskiego przy ulicy Walec 12. Stwierdzono, że tam odbywały się zebrania wydziału różnego komunistów. Znaleziono dokumenty, z których wynika, że ostatni strajk rlny był splejęzany i kierowany ręką komunistów. W piwnicach znaleziono archiwum komunistyczne, a w niem pomiędzy innymi list Dąbala do p. Sochy z partji Bryła, z czego wynika, że komuniści mają we wszystkich lewicowych stronnictwach i lewicowych związkach swych pomocników.

### Prezydent Rzeczypospolitej

wyjechał w środę wieczorem w otoczeniu ministra Ratajskiego do Wielkopolski, gdzie zabawi 5 dni. Pan Prezydent zwiedzi szereg miejscowości w powiecie kępińskim, odolanowskim i ostrzeszowskim. Później będzie kilkanaście dni odpoczywał w letniej rezydencji w Racocie.

### Prezydent Rzeczypospolitej dziękuje.

Kancelarja cywilna Prezydenta wyraża podziękowanie tym wszystkim urzędom i instytucjom, zrzeszeniom i osobom prywatnym, które w dniu imienia p. Prezydenta złożyli mu swoje życzenia.

### Aresztowanie komunistów.

W Warszawie przyaresztowano 13 członków centralnego komitetu partji komunistycznej w chwili, gdy dzielili się nadesłanymi z Moskwy 500 rublami w złocie.

### Chcą górnictwo niemieckie kontrolować.

Częste nieszczęścia górnicze w Niemczech spowodowały, że międzynarodówka górnicza w Amsterdamie zamierza zaprowadzić w Niemczech kontrolę nad bezpieczeństwem górników w Niemczech.

### Uroczystość polsko-francuska.

W uroczystości poświęcenia pomnika poległych Polaków w bitwie pod Arras udział wzięło 2000 robotników polskich, którzy zastępowali 4000 robotników polskich, pracujących w Francji. Francuzi z okazji tej przypominają o wielkim znaczeniu sojuszu francusko-polskiego.

### Obsunął się nasyp kolejowy.

Senat gdański urządził obok toru kolejowego w Kahlbude zbiornik wody, która stale podmywa nasyp i doprowadziła do usunięcia się nasypu kolejowego. Niemieckie gdańskie gazety przypisują winę złej gospodarce na kolejach polskich, łącząc sprawę tę z wypadkiem pod Starogardem. Winnym jest jednak tylko senat gdański.

### Wielki pożar lasów w Niemczech.

W okręgu Neugard w Pomeranii wybuchł wielki pożar lasów, jakiego nie notowano w Niemczech od kilku lat. Z niektórych wiosek musiano ludność przesiedlić.

### Badają tajemniczą chorobę.

W Londynie otwarto międzynarodowe obrady w sprawie zbadania zarazy śpiączki afrykańskiej.

### Wywóz robotników do Francji.

W niedzielę opuścił port w Gdyni statek „Karolina“ zabierając robotników polskich do Francji.

### Benesz przewodniczącym konferencji pracy.

Obradom Konferencji Pracy w Genewie przewodniczy czeski minister Benesz, którego kandydaturę poparł gorąco przedstawiciel Polski, minister Sokal.

### Nienawiść do Żydów.

Władze zamknęły we Wiedniu politechnikę, bo chrześcijańscy studenci poobsadzali wejścia i nie chcieli studentów żydowskich wpuszcć na wykłady.

### Szwecja armję obniża.

W szwedzkiej komisji wojskowej przysłał rząd większość dla zmniejszenia armji.

### Hindenburg w Düsseldorfie.

Francuskie gazety piszą, że Hindenburg zamierza się na początku czerwca wybrać do podróz do Düsseldorfu. Gazety francuskie odradzają tego, ponieważ Hindenburg jest na spisie zbrodniarzy wojennych a Düsseldorf jest jeszcze pod rękazami wojsk francuskich. Gotowi Hindenburga zaaresztować.

### Czyby u nas nie było jeszcze tak źle.

W Holandji zgłoszono przy nadchodzących wyborach do sejmu 28 partji, w tem „nowe partje właścicieli listów rentowych, obywateli ziemskich, pensjonarzy i partji dla sportów.

### Ruch nadpowietrzny pomiędzy Poznaniem a Warszawą

Od soboty zaczęły chodzić pomiędzy Poznaniem a Warszawą dwa płatowce nadpowietrzne. Chodzić będą odtąd stale. W ciągu dwóch godzin można przybyć z Poznania do Warszawy.

### Przychodzą do rozumu.

Przemysł w Kłajpedzie zastraszający podupada. Zakup drzewa litewskiego nie opłaca się, wobec czego kłajpedzki przemysł domaga się jak najspieszniejszej teglugi na Niemnie i rozpoczęcie w tym kierunku rokowań polsko-litewskich.

### Zdobyc techniki w kościele.

Podczas poniedziałkowego nabożeństwa zastósowano w katedrze św. Piotra w Rzymie po raz pierwszy tak zwany rezonator, dzięki któremu 60 tys. zgromadzonych osób mogło słyszeć dokładnie przemówienie Ojca św. nawet po za katedrą.

### O Zjednoczeniu Kościoła.

W poniedziałek przybyła do Mechelu w Belgji delegacja kościoła angielskiego celem narad nad zjednoczeniem Kościoła angielskiego z katolickim. Kardynał Mercier uda się do Rzymu, ażeby przedłożyć Ojcu św. wynik układów.

Do Bez opłaty.

**Urzedu pocztowego**

w miejscu.

Do Bez opłaty.

**Urzedu pocztowego**

w miejscu.



**Pożar miasteczka litewskiego.**

Leżące nad granicą Kłajpedy litewskie miasteczko Szwekszoie, liczące 5000 mieszkańców, spaliło się. W płomieniach zginęło 200 domów.

**Herriet chce obalić obecny rząd.**

Leвица zamierza zaatakować obecny rząd Painlewego. Głównie socjaliści chcą go obalić, ponieważ nie są zadowoleni z tego, że obecny minister skarbu nie chce ku naprawie skarbu zaprowadzić podatku majątkowego. Dotąd jednak większości niema.

**Międzynarodowy kongres kolejowy.**

W czerwcu zostanie otwarty w Londynie międzynarodowy kongres kolejowy, w którym wezmą udział przedstawiciele niemal całego świata.

**Okradziono Nuncjusza papieskiego.**

Do pałacu Nuncjusza papieskiego w Warszawie włamali się we wtorek złodzieje i skradli wyroby platowe.

**Uroczystość polska we Francji.**

W miejscowości Targette pod Aras poświęcono krzyż pamiątkowy na pamiątkę robotników polskich, których tam wielu poległo podczas wojny. Uroczystość ta przybrała charakter braterskich uczuć pomiędzy Polską a Francją.

**8-godzinny dzień pracy.**

Ministrowie Pracy Prancji, Belgii, Angli i Niemiec mają się zjechać prawdopodobnie w Genewie dla uregulowania sprawy 8-godzinnego czasu pracy w myśl umowy wasyngtońskiej.

**Konferencja Ambasadorów.**

W sprawie odpowiedzi na rozbrojenia niemieckie, która miała się odbyć w środę 20 bm., została znów odroczona.

**Król rumuński**

powracający po dłuższej chorobie do zdrowia, ma wyjechać na kurację do Francji.

**Zamach na pociąg.**

We Wileńskiem pomiędzy stacjami Zabinka i Poraciszce, znalazł urzędnik kolejowy porczkrajane śuby w szynach na torze pociągu osobowego. Pociąg został zatrzymany aż do czasu naprawy.

**Wielkie zakłady elektryfikacyjne**

w Raduni są na ukończeniu. Zakłady będą wytworzyć 400 milionów kilowatogodzin rocznie i są jednym z największych zakładów we Wschodniej Europie.

**Poczta Redakcji.**

**Do Tucholi** Chętnie byśmy poruszyli podatek z psami, ale podany przez Pana wypracer nie wyczerpuje reguły, dla tego ma w tym wypadku tylko administracyjne znaczenie. Należy się zwrócić do Starostwa.

**Brusy.** Przyszłe zebranie Kółka rolniczego odbędzie się w niedzielę dnia 24 maja zamiast 17 maja zaraz po nabożeństwie w lokalu p. Przewoskiego. Zarząd.

**Borzyszkowo.** W dniu 26 maja odbywa Tow. Pow. i Wojaków w Borzyszkowie ostre strzelanie na gruncie r. sęłtysa Bakowskiego o czym się okoli czną ludność uwiadomia i przestrzega. Zarząd

**Chojnice** Baczność Podof. Rez. W piątek dnia 22 bm nadzwyczajne zebranie w sali p. Czarnieckiego o godz. 8 wiecz. Na porządku obrad wzięcie udziału w poświęceniu sztandaru Tow. Powst. i Wojaków. Zarząd

**Targowica mlejska.**

Urzędowe Sprawozdanie targowej Komisji Notowania Cen.

Poznań, dnia 20. 5. 1925 r.  
Spędzono: 107 szt. bydła, 2136 szt. świń, 784 szt. cieląt, 580 szt. owiec, — szt. wołów, — szt. buhajów, — szt. krów, — szt. prosiąt. Razem 4456 zwierząt.  
Płacono za 100 kg. żywej wagi za:

**I. Bydło:**

**Woly:**  
a) pełnomięsiste, wytuczony woly, najwyższej wartości rzeźnej niezaprężane —  
b) pełnomięsiste, wytuczony woly od lat 4 do 7 85—  
c) młode mięsiste, nie wytuczony i starsze wytuczony 70—72  
d) miernie odżywione młode, dobrze odżywione starsze 60—

**Stadniki:**

a) pełnomięsiste, wyrosłe, najwyższej wartości rzeźnej —  
b) pełnomięsiste młodsze 70—72

**Jalówki i krowy:**

a) pełnomięsiste, wytuczony jalówki najwyższej wartości rzeźnej —  
b) pełnomięsiste, wytuczony krowy, najwyższej wartości rzeźnej, do lat 7, 85—  
c) starsze wytuczony krowy, i mniej dobre młodsze krowy i jalówki 72—74  
d) miernie odżywione jalówki i krowy 58—  
e) licho odżywione krowy i jalówki —  
Licho odżywione młódz (zarłoki) —

**II. Cieleta:**

a) najprzedniejszego opasu (Doppellendary) —  
b) najprzedniejsze cielęta tuczne 86—90  
c) średnio tuczony cielęta i najprzedniejsze ssaki 80—  
d) mniej tuczony cielęta i dobre ssaki 66—70  
e) liche ssaki 50—56

**III. Owce:**

Opasy chlewne:  
a) jagnięta tuczne i młodsze skopy tuczne 86—  
b) starsze skopy tuczne, liche jagnięta, tuczne i dobrze odżywione młode owce 56—60  
c) miernie odżywione skopy i owce 40—

**IV. Świnie:**

a) tuczony ponad 150 kg. żywej wagi —  
b) pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi 116—  
c) pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi 110—112  
d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi 96—104  
e) mięsiste świnie ponad 80 kg. 92—96  
f) maciory i późne kastraty 90—104  
Przebieg targu spokojny.

**Poznańska giełda zbożowa.**

Poznań, 20. 5. 1925 r.

Zyto	29.00—30.00 zł.
Pszenica	35.50—37.50 .
Jęczmień brow.	29.00—31.00 .
Owies	27.50—29.50 .
Mąka żytn. 65 proc. wł. work.	40.75—41.75 .
" " 70 " " " "	39.25—41.25 .
Mąka psz. 65 proc. wł. work.	58.50—56.50 .
Ospa żytnia	23.00—
Groch polny	21.00—24.00 .
Seradela	14.00—16.60 .
Łubin niebieski	9.00—10.50 .

**Koniec części redakcyjnej.**

Redaktor odpowiedzialny: Leon Kum.

Drukiem i nakładem Drukarni „Dziennika Pomorskiego” w Chojnicach

**Obwieszczenie.**

W rejestrze handlowym A. Nr. 313 tut. Sądu powiatowego zapisano, że firma Władysław Adamski Chojnice, wygasa

Chojnice, dnia 9 kwietnia 1925 r. 1 82  
Sąd Powiatowy.

**Ogłoszenie.**

Chojnicki Wydział Powiatowy poszukuje od zaraz woźnego i kasztelana będącego zarazem wykwalifikowanym szoferem.

Zgłoszenia należy nadesłać pod adresem Wydział Powiatowy w Chojnicach.

Chojnice, dnia 20. maja 1925 r. 1180

**Popiel, Starosta**

jako Przewodniczący Wydziału Powiatowego.

**Baczność! Baczność!**

Nadejdzie w tych dniach  
1 cysterna 400 ctr.

**dest. smoły I. a**

Sprzedawana będzie na dworcu luzem.

Również mam stale na składzie:

Papę dachową

Smolę destyl.

Lepnik

Karbolineum

Wapno

1073 Cement portl.

po najniższych cenach.

Również kupuję próżne beczki od smoły.

W. Literski, Brusy.

**Furmanki**

każdego rodzaju

jako i 1175

**kremser**

w niedzielę od godz. 1. pop. stawia do dyspozycji

**Wesierski**

ul. Batorego Nr. 1.

**Gospodarstwo**

9 morgi roli z budynkami maszynowymi w tem przeszło 2 morgi łąki **na sprzedaż**. Pośrednictwo nie wyklu czone. Cena podług ugody.

**Wincenty Przybył**

Sternowo

poczta Nowa Cerkiew

pow. Chojnice. 1173

**2 psy-wilki**

9 miesięcy stare, jeden tresowany korzystnie na sprzedaż. Gdzie, wskaże eksp. nin. pisma 1184

Poszukuję od zaraz wzgl. 1. czerwca

**3-4 pokojowego pomieszkania**

Cena podług ugody. Bez dzieci. Oferty pod W. 32 do eksp. nin. pisma.

**Licytacja przymusowa**

W sobotę 23-go 5. 25. o godz. 10-tej przed poł. w lokalu licytacji pana Heinricha, ul. Człuchowska

**1 fuzja**

najwięcej dając za gotówkę. Kupujący musi wykazać się zezwoleniem noszenia broni.

Winkowski 1187

kom. sądowy, Chojnice.

**Poszukuję miejsca**

jako 1186

**wyreczycielka**

pani domu.

Zgł pod of. 857 do nin. pisma.

Silny i pilny

**czeladnik rzeźnicki**

zaraz potrzebny. 1185

**Oton Nehring**

mistrz rzeźnicki

Chojnice, Człuchowska.

Poszukuję od zaraz lub od 1. czerwca 1177

**zdolnej**

**książkowej**

która pisze na maszynie.

**H. M. Szulc**

Chojnice, Dworcowa 9.

2 umeblowane

**pokoje**

do oddania. 1172

Rynek Nr. 6 I. p.

**KINO NOWOŚCI**

właśc.: PAWEŁ KRZYŻNIEWSKI

Tylko dziś po raz ostatni

**Choroby weneryczne**

Przedstawienia

dla pań o godzinie 6-tej

dla panów o godzinie 7-mej

1181

**Zbudźmy ducha oszczędności**

Przyjmujemy

pieniądze na oprocentowanie i płacimy od wkładów na książeczki oszczędnościowe 10—15% rocznie.

Wypożyczamy

domowe puszkę oszczędności.

Wynajmujemy

skrzynki depozytowe w naszym skarbcu na przechowanie dokumentów i kosztowności.

**Miejska Kasa Oszczędności**

Chojnice—Ratusz. 496



Nowo nadeszły!

**Płaszcz gumowe**

Ochrona przeciw wiatrom i deszczom

Zapas we wszelkich wielkościach. Każdy płaszcz nieprzemakalny i trwały. Zanim kupisz, stwierdź jakość [393 od 30 zł. począwszy.

**Dom sportowych mód Weiland**

Telefon 188. Dworcowa 10 Telefon 188.

Zamawiam niniejszem pismo

**„Dziennik Pomorski” z Chojnic**

na miesiąc czerwiec

proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę miesięczną z opłatą pocztową razem 2,08 złotych

dnia 1925

Imię i nazwisko

miejscowość

ulica

pokwitowanie poczty

Zamawiam niniejszem pismo

**„Dziennik Pomorski” z Chojnic**

na miesiąc czerwiec

i proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę miesięczną z opłatą pocztową razem 2,08 złotych

dnia 1925

Imię i nazwisko

miejscowość

ulica

pokwitowanie poczty

Ogłaszajcie w „Dzienniku Pomorskim”.